

**ŁODZKIE****ŁODZER****OGŁOSZENIA. ANZEIGER.**

Wtorek dnia (11) 23 Sierpnia

Dienstag, den (11.) 23. August

**1864.****N<sup>o</sup> 82.****1864.**

Redakcyja i Expedycyja przy ulicy Piotrkowskiej pod Nr. 279 — Abonament w Łodzi: rocznie Złp. 20, półrocznie Złp. 10, kwartalnie Złp. 5.

Abonament i Inserata przyjmują: w Warszawie A. Liefeldt, ulica Danielewiczowska Nr. 495. w Kaliszu: J. Mittwoch. — Inserata: od wiersza groszy 10.

Redaction und Expedition Petrifauer Straße No. 279. — Abonnement in Łódź: jährlich 20 fl., halbjährlich 10 fl., vierteljährlich 5 fl.

Abonnement und Anzeigen für unsere Zeitung nehmen an: in Warschau A. Liefeldt, Danielewitscher Straße 495. — In Kalisch J. Mittwoch. — Inserate: die Zeile 10 Groschen.

**Ogłoszenia policyjne.****Policmajster miasta Łodzi.**

Zawiadujący Stacją telegraficzną w Łodzi doniósł mi, iż z rozporządzenia Wyższej Władzy, otwartą została prywatna korespondencyja telegraficzna na wszystkich stacjach drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

O czem zawiadamiam miejscową publiczność. w Łodzi dnia 10 (22) Sierpnia 1864 r.

Major Kaliński.

**Policmajster miasta Łodzi.**

Przekonałem się, iż przepisy względem bydła sprowadzanego z różnych miejsc na konsumcyję miasta, z któremi tylokrotnie obznajmiano mieszkańców za pośrednictwem miejscowej Gazety, nie są należycie wypełniane, a nawet: niektórzy działają wbrew takowym.

Postanowiłem więc jeszcze raz przypomnieć, iż każda sztuka sprowadzona na rzeź do miasta, winna być zaopatrzona w świadectwo władzy miejscowej, gdzie została zakupioną. Ze przed zaszlachtowaniem lekarz miasta winien zaopiniować czy jest zdrowa i zdatna na rzeź.

Niemniej uważam potrzebę przypomnieć rzeźnikom protokół zepowiedzenia sporządzony przez Magistrat miasta Łodzi pod dniem 11 (23) Września r. z., gdzie powiedziano: „że jeżeli nadal poważą się bić bydło chude i sprzedawać z niego mięso, a tem samem jeżeli pod tem względem zajdzie najmniejsza skarga, lub zboczenie takowe dostrzeżone będzie przez policyję wykonawczą; w takim razie podlegną: pierwszy raz karze zwyyczajnej, a za powtórzeniem surowszej nierównie odpowiedzialności, mięso zaś chude zabrane będzie i na korzyść szpitala zostanie oddane; gdyż tylko takie bydło może być na rzeź kwalifikowane, które obok niepodpadania żadnej chorobie, okaże się tłuście i na konsumcyję zdatne.

Protokół powyższy został własnoręcznie przez rzeźników podpisany, na dowód że się literalnie do niego za stosują.

Uprzedzam więc, iż policyji wykonawczej wydałem rozkaz dopilnować punktualnie przepisów dotyczących bydła na rzeź przeznaczanego, i przytoczonego wyżej zepowiedzenia.

Nadto dodaję, iż przepisami również jest surowo wzbronione, sprowadzać z innych miejsc mięso na konsumcyję miasta (zwłaszcza przez osoby nie posiadające konsensu na proceder rzeźniczy) bez dopełnienia formalności przepisami określonych.

**Polizeiliche Bekanntmachungen.****Der Polizeimeister der Stadt Łódź.**

Der Verwalter der Telegraphen-Station in Łódź hat mich benachrichtigt, daß auf Anordnung der höheren Behörde auf allen Stationen der Warschau-Wiener und der Warschau-Bromberger Eisenbahn Privat-Correspondenzen aufgegeben werden können, was ich hiermit zur öffentlichen Kenntniß bringe.

Łódź, den (10.) 22. August 1864.

Major Kaliński.

**Der Polizeimeister der Stadt Łódź.**

Da ich mich überzeugt habe, daß die Vorschriften, bezüglich des von verschiedenen Orten in die Stadt zum Schlachten eingebrachten Viehes, welche schon so oft durch die hiesige Zeitung bekannt gemacht wurden, nicht ordentlich befolgt werden, sondern sogar manche Einwohner denselben geradezu entgegen handeln; so erinnere ich hiermit noch ein Mal, daß ein jedes Stück Vieh, welches zum Schlachten in die Stadt gebracht wird, mit einem Zeugnisse der Behörde des Ortes, wo es gekauft worden ist, versehen sein muß, und daß vor dem Schlachten desselben der Stadtarzt seinen Ausspruch darüber abzugeben hat, ob das Thier gesund und zum Schlachten tauglich sei.

Ferner erachte ich für nothwendig, den Fleischern das Protokoll des Magistrates der hiesigen Stadt vom (11.) 23. September v. J. in Erinnerung zu bringen, in welchem gesagt ist: „wenn die Fleischer sich unterstehen mageres Vieh zu schlachten, das Fleisch von demselben verkaufen, und es wird von der ausführenden Polizei bemerkt, oder irgend eine Klage darüber vorgebracht, so verfallen sie das erste Mal einer gewöhnlichen Strafe, bei Wiederholung des Vergehens aber einer bei weitem strengeren Verantwortlichkeit; das magere Fleisch aber wird ihnen adgenommen und zum Besten des hiesigen Hospitals verwendet werden; es darf also nur ein solches Stück Vieh geschlachtet werden, welches gesund und fett ist und zur Nahrung dienen kann.

Obiges Protokoll ist von den Fleischern eigenhändig unterschrieben worden, zum Beweise, daß sie sich buchstäblich genau darnach richten wollen.

Ich bemerke hier noch, daß ich der ausführenden Polizei den Befehl erteilt habe, über die Ausführung der Vorschriften vom Schlachten des Viehes und der oben mitgetheilten Warnung streng zu wachen.

Schließlich füge ich noch bei, daß die Gesetze streng verbieten Fleisch in die Stadt zu bringen, wenn nicht dabei die vorgeschriebenen Formalitäten beobachtet werden, besonders solchen Personen, welche keinen Konsens für den Betrieb des Fleischerhandwerks besitzen.

Kazden więc wykraczający przeciwko temu, odpowiedzialności ulegnie.

w Ł o d z i dnia 10 (22) Sierpnia 1864 r.  
Major K a l i Ń s k i.

Dalszy ciąg mieszkańców miasta Łodzi, którzy mają się zgłosić w dniach 30, do wydziału ksiąg ludności stałej dla uregulowania meldunku:

- z Domu Nr. 5.  
26. Ratke Michał lat 21, służący.  
z Domu Nr. 6.  
27. Jarosówna Maryanna lat 37, służąca. 28. Rajnke Natanat lat 24. 29. Janiszewska Eleonora lat 33. 30. Janiszewska Walerya lat 14.  
z Domu Nr. 7.  
31. Bittdorf Berta lat 26. 32. Piechocka Jadwiga lat 30, służąca. 33. Niewiadomy Karol lat 38, czeladnik gwoździarz. 34. Cielecka Karolina lat 42, służąca. 35. Zarebska Magdalena lat 44, służąca. 36. Oehme Frydrych Juliusz Ferdynand lat 28, czeladnik młynarski.  
z Domu Nr. 8.  
37. Mak Berta lat 44.  
z Domu Nr. 9.  
38. Józefiak Maryanna lat 55, wyrobnica z córką Maryanną.  
z Domu Nr. 10.  
39. Kluczyńska Małgorzata lat. 44, służąca. 40. Mod-

## Wenn die Binde fällt

von

G. P.

(Fortsetzung von No. 81.)

Aline lehnte, mit ängstlicher Spannung das Auge auf den Bruder geheftet, an der Lehne des Stuhls. Alle ihre Hoffnungen waren so plötzlich zertrümmert, kein Zweifel konnte ihr bleiben, daß das, was ihr noch vor einer Stunde nur wie eine thörichte Phantasie ihres Bruders erschien, die volle Wirklichkeit war; kaum hielt sie sich zurück das ganze Geheimniß sofort zu lösen, und der Groll gegen den unschuldigen Vincenz kämpfte mit ihrer wohlthollenden Theilnahme. Ein fast befehlender Blick des Bruders ließ das Wort auf ihren Lippen ersterben, und ihren Blick zu Boden senken. Vincenz kämpfte sichtlich mit der Aufregung, die seine Erinnerungen hervorzurufen hatten; und nur Armand stand da, so Herr seiner Bewegung, so sehr in diesem Augenblick nur theilnehmender Arzt, daß auch kein Zug seines bleichen, ernsten Gesichtes eine Spur von dem verrieth, was in seinem Innern vorging. Beruhigend legte er beide Arme um den jungen Mann, und hielt ihn auf dem Sessel zurück, von dem er sich erheben wollte.

„Sie haben sich mir anvertraut,“ sagte er, „und als Arzt muß ich fordern, daß Sie Aufregungen verbannen, die Ihnen gefährlich werden können. Nicht aus müßiger Neugier drang ich in Ihr Vertrauen, denn der Arzt muß darnach forschen, was seine Patienten, der Sie von dieser Stunde an sind, bewegt und erschüttert. Sie sehen, daß ich Ihr Arzt nicht sein kann, ohne zugleich Ihr Freund zu werden, Ihr Freund, dem Sie rückhaltloses Vertrauen entgegenbringen müssen. Noch haben Sie die Wahl, aber ich wiederhole es Ihnen, Sie werden den Arzt nur gewinnen, wenn Sie den Freund nicht zurückweisen. Entscheiden Sie selbst.“

Statt aller Antwort warf sich Vincenz in seine Arme und Aline brach in Thränen aus, die diesmal ganz der hochherzigen Weise des Bruders, und der Sympathie für den schönen, hülflosen Jüngling flossen. Wäre in dieser Nacht der Name „Vincenz“ im Traum von ihren Lippen geflüstert worden, hätte doch vielleicht der gute Professor Ursache zur Eifersucht haben können.

Armand legte dem so schnell gewonnenen Freunde die Binde leise wieder um die Augen, führte ihn, der sich vertrauensvoll

Jeder, dieser Verordnung nicht nachkommende verfällt einer strengen Verantwortlichkeit.

Ł o d ź, den (10.) 22. August 1864.

Major K a l i Ń s k i.

## Fortsetzung

des Verzeichnisses der hiesigen Bewohner, welche sich binnen 30 Tagen in der Abtheilung der Bücher über die beständigen Einwohner, zu stellen haben, um ihre Meldungen zu reguliren:

- aus dem Hause No. 5.  
26) Ratke Michael, 21 Jahre alt, Diensthote.  
Aus dem Hause No. 6.  
27) Jaroschowna Marianne, 37 Jahre alt, Dienstmädchen.  
28) Rajnke Natanat, 24 J. alt. 29) Janiszewska Eleonore, 33 J. alt. 30) Janiszewska Valerie, 14 J. alt.  
Aus dem Hause No. 7.  
31) Bittdorf Bertja, 26 J. alt. 32) Ciechocka Hedwig, 30 J. alt, Dienstmädchen. 33) Niewiadomy Karl, 28 J. alt, Nagelschmied-Gefelle. 34) Cielecka Karoline, 42 J. alt, Dienstmädchen. 35) Zarebska Magdalena, 44 J. alt, Dienstmädchen. 36) Oehme Friedrich Julius Ferdinand, 28 J. alt, Müllergefelte.  
Aus dem Hause No. 8.  
37) Mak Berta, 44 J. alt.  
Aus dem Hause No. 9.  
38) Jozefiak Marianne, 55 J. alt, Arbeiterin, mit ihrer Tochter Marianne.  
Aus dem Hause No. 10.  
39) Kluczyńska Margarethe, 44 J. alt, Dienstmädchen. 40) Mo-

an ihn lehnte, die Treppe hinunter an den Wagen, und setzte sich zu ihm. Aline sah ihnen nach, bis der Wagen hinter den Bäumen verschwunden war, trocknete gewaltsam ihre Thränen, und schritt dann der eintretenden Clemence entgegen, die ganz erstaunt war, die Freundin noch nicht bereit zu finden zur Spazierfahrt.

Armand war indessen mit dem jungen Freunde zu einer kleinen Wohnung in der Nähe gefahren, von der er mußte, daß sie seit einigen Tagen leer stand, und die ihm geeignet erschien für seine Kur, die er sich auf dem kurzen Wege bereits vollkommen klar gemacht hatte. Vor dieser ärztlichen Sorge waren wirklich alle andere Ueberlegungen und Empfindungen durchaus in den Hintergrund getreten. Vincenz war schnell etablirt. Bett, Sessel und chaise longue wurden so gerückt, daß das Licht, das schon durch grüne Jalousien und schnell aufgesteckte, dicke Vorhänge gemildert war, dem Kranken niemals in die Augen fallen konnten, und nun wurde die strengste Ruhe und Vermeidung aller Aufregungen anempfohlen. Vincenz fügte sich Allem mit dem heitersten Vertrauen.

„Ich bin überzeugt, Doktor“, sagte er, „daß Sie mich vollkommen wieder sehend machen, wenn ich Ihnen nicht vorher an Langeweile sterbe.“

„Auch dagegen,“ erwiderte Armand, „werde ich Rath schaffen, so viel nämlich nöthig ist, um nicht gerade das Leben aufzugeben, wenn Sie sich an meiner Gesellschaft genügen lassen wollen, und an der meines Schwagers, der durchaus nicht aufregend ist, und den ich Ihnen in den nächsten Tagen vorzustellen gedenke. Aber für jetzt die Binde nicht von den Augen! Kein Buch, keinen Brief darf ich gestatten. Die ankommenden werde ich Ihnen selbst vorlesen, und, wenn es nöthig ist, beantworten. Vergessen Sie nicht, daß ich die Hoffnung auf Ihre Genesung an die strengste Befolgung meiner Anordnungen knüpfe.“

Er instruirte den Diener und die sehr zuverlässige, ihm bekannte Wirthin des Hauses, legte den Freund selbst zurecht auf der chaise longue, und ging. Auf dem einsamen Rückwege erst machte er sich die ganze eigenthümliche Situation klar, in der er so wunderbar zum Vertrauten gemacht war, und die seine eigenen Empfindungen und Hoffnungen, ja sein ganzes Lebensglück so schmerzlich kreuzte.

(Fortsetzung folgt.)

drów Edward lat. 20, przy ojcu. 41. Owsikowska Ewa lat 41, służąca. 42. Klawiński Kasper lat 30, czeladnik tkacz z rodziną. 43. König Fryderych Wilhelm lat 24. 44. Krupiczewska Teofila lat 27, służąca. 45. Górska, Balbina lat 67, emerytka.

z Domu Nr. 11.

46. Kreczmer Karolina lat 55, wyrobnicza. 47. Kreczmer Gustaw Adolf lat 30, czel. siodlarz. 48. Kurowski Jan lat 18. 49. Kurowski Władysław lat 16. 50. Baranowska Magdalena lat 63. 51. Baranowski Andrzej lat 26. 52. Baranowska Florentyna lat 30. 53. Braun Rozalia Berta lat 28, służąca.

(dalszy ciąg nastąpi)

Meldowano do wyjazdu:

Abram Berlin, kupiec z Rosyi, d. 24 Sierpnia r.b.  
Chaj Fejnstein, kupiec z Rosyi dnia 24 Sierpnia r.b.

### Inserata

W dniu 10 (22) Sierpnia r. b. o godzinie 10 z rana, odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale I-ym sprzedaż w drodze subhastacji nieruchomości fabrycznej, w mieście Łodzi pod Nr. 43/870 położonej, do SS. Brockman należącej, wraz z maszynami i przyrządami fabrycznymi. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25377 kop. 16 jako  $\frac{2}{3}$  części niższej przez sądy taksy.

Warunki sprzedaży mogą być przejrane u Filipa Flam patrona w Warszawie pod Nr. 647/8 zamieszkałego, jako sprzedawcę papierającego.

### SZYLLER.

Pierwszy z rymotwórców niemieckich, a jeden z naj-sławniejszych Romantyków. Urodzony z geniuszem prawdziwie poetycznym, z wyobraźnią nieograniczoną w chwytaniu coraz nowych pomysłów, umie rozrzucać, wznosić, porywać. Jako pisarz dramatyczny jest autorem kilku tragedyj, w których genialną władzą odrzuca podobieństwo, ażeby rozszerzył państwa poezji granicę; rozrywa więzy nieśmiałej sztuki prawideł, ażeby miał prawo tworzyć, nie naśladować; wyrzeka się że tak powiem, człowieczeństwa całego, i nie do ludzi, ale do ich ducha przemawia. Szyller nie jest rymotwórcą swojego tylko narodu, jest Poetą świata całego, jest tym mistrzem którego skazówka niedotyka wzroku, ażeby pojedyncze rysy w nim oznaczyła, ale z odległości całkowity ogół zalet ukazuje.

Ballady, są arcydziełem Szyllera krótki ten mało-znaczny na pozór romantycznej Poezji rodzaj, muza Szyllera do stopnia najwyższej doskonałości podniosła. W nich panuje ta czarująca sztuka, starożytnym nie znana, wyobraźnią z czuciem, czułość z uniesieniem łącząca.

Oto jest prawie dosłowne tłumaczenie jednej Ballady Szyllera, do której przedmiot wziął Poeta z Mitologii Greckiej.

### HERO i LEANDER.

Czy widzicie osiwiałe od starości zamki naprzeciw siebie na brzegach morskich stojące i jaśniejące w złotych słońca promieniach? Tam gdzie Hellespont z hukiem swoje wały toczy przez wyniosłe i skaliste bramy Dardanellow? Słyszysz ów gwałt morza które się o skały roztrąca? Azyą oderwał od Europy, lecz miłości zatroszczyć nie zdołał.

Serca Hery i Leandra święta potęga miłości bolesną strzałą dotknęła. Hero piękna jak Hebe kwitnąca, Lander do Apolla podobny, gdy w uzbrojeniu strzeleckim na łowy pospieszał; lecz rodzicielskie spory dzieliły połączoną parę, a słodki owoc miłości wisiał nad przepaścią niebezpieczeństwa.

Tam na skalistej wieży Sestu, którą odwiecznemi bałwany zapieniony Hellespont uderza, siedziała dzie-

ciw Edward, 20 J. alt, bei seinem Vater. 41) Owsikowska Ewa, 41 J. alt, Dienstmädchen. 42) Klawiński Kasper, 30 J. alt, Webergef. mit Familie. 43) König Friedrich Wilhelm 24 J. alt. 44) Krupiczewska Teofila, 27 J. alt, Dienstmädchen. 45) Górska Balbina, 67 J. alt, erhält Emeritur.

Aus dem Hause No. 11.

46) Kreczmer Karoline, 55 J. alt, Arbeiterin. 47) Kreczmer Gustav Adolph, 30 J. alt, Sattlergeselle. 48) Kurowski Johann, 18 J. alt. 49) Kurowski Wladislaw, 16 J. alt. 50) Baranowska Magdalena, 63 J. alt. 51) Baranowski Andreas, 26 J. alt. 52) Baranowska Florentine, 30 J. alt. 53) Braun Rozalie Bertha, 28 J. alt, Arbeiterin.

(Fortf. folgt.)

Zur Abreise gemeldet:

Abraham Berlin, Kaufm. a. Rußland den 24. August d. J.  
Chaj Fejnstein, Kaufm. a. Rußl. den 24. August d. J.

### Inserate.

Den (10.) 22. August d. J. um 10 Uhr Morgens wird im Civil-Tribunal in Warschau in der ersten Abtheilung auf Subhastations-Wege der Verkauf, des in der Stadt Lodz unter No. 43/870 gelegenen, den Erben Brockmann gehörenden Fabrik-Gebäudes mit Maschinen und Fabriks-Einrichtungen stattfinden. Die Licitation wird von der Summe 25,377 Rbl. 16 Kop. als  $\frac{2}{3}$  von der durch die Gerichte erniedrigten Lage ausgehen. Die Verkaufsbedingungen können bei dem den Verkauf leitenden Advokaten Friedrich Flamm in Warschau No. 647/8 eingesehen werden.

wica samotnością przerażona i spoglądała na Abidu brzegi gdzie jej ukochany mieszka. Niestety! do odległego nadbrzeża żaden most nie prowadzi, żaden statek nie odbija od brzegu, jednak miłość drogę znalazła.

Ona z Labiryntu ścieżek bezpieczną nicią wywodzi, nawet ograniczonych roztropnemi czyni; nagania do jarzma dzikie zwierzęta i ogniem ziejące woły do dyamentowego pługu zaprzęga. Sam nawet Styx dziewięciokrotnym płynący obiegiem, na wszystko odwarzonej nie wstrzyma. Przemożna, wyrwa kochankę z ciemnego domu Plutona.

Miłość i przez morskie tonie tęsknoty ognistym płomieniem pobudza Leandra mężtwo, a skoro światło dzienne błednieje rzuca się odważny pływacz w ciemne wody Pontu. Silnem ramieniem bałwany rozdziela i dąży do drugiego brzegu, gdzie mu znak daje światło pochodni jaśniejące na wyniosłym dachu.

I w uniesieniach miłości po tak ciężkiej podróży, szczęśliwy, spocząć może i słodką nagrodę odebrać, którą w kochanki uściskach miłość zachowała dla niego. Dopóki ociągającego się jutrzeńka ze snów rozkoszy nie obudzi, i w zimne łozę morza z łona miłości nie wystrasz.

I tak dla pary uszczęśliwionej uleciało słońce trzydzieści, szybko w zdobyczy kradzionych rozkoszy, tak jako słodkie uciechy hymenu, których sami bogowie zazdroszczą, wiecznie młodzi wiecznie kwitnący. Ten nigdy szczęścia nie kosztował, kto nie zerwał niebieskiego owocu wykradając go z ponad groźnego brzegu piekielnej rzeki.

Hesper i jutrzeńka na przemian na niebie następowaty po sobie, jednak oni upojeni szczęściem, nie widzieli że spadała drzew ozdoba, nie widzieli srogiej zimy zbliżającej się z lodowatych gmachów północy. Z radością postrzegali dnia coraz krótszy i krótszy okres, i zaślepieni, za dłuższe szczęście nocy dziękowali Jowiszowi.

Już waga porównała noc z dniami, a luba dziewica, czekając, stała na skalistej wieży:

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Zgubiony został paszport P. Fsterki Littauer wydany na dni 8. na wolny przejazd od m. Łodzi do m. Zgierza. Łaskawy znalazca raczy takowy oddać w Zarządzie policyi.

Znajduje się w dominiom Radogoszcz SKOPÓW za-  
paśnych, zdatnych na rzeź, sztuk 800.

### W A L D A U.

Królewsko-Pruska agronomiczna Akademia  
w Królewcu.

Odczyty, praktyka i rozprawy zimowe w 186<sup>3</sup>/<sub>4</sub> roku.

1. O przejściach i rozwoju Akademii od początku se-  
mestra, Dyrektor ekonomii, Rad. Wagener.

2. Agronomia popularna, Administrator, Baron v. d.  
Goltz.

3. Nauki agronomiczne; o urządzeniu gospodarstwa;  
o uprawie pola i chodowaniu roślin; o wełnie; rozprawy  
w tym przedmiocie; Dyrektor radca ekonomii Wagener.  
Cwiczenia w przedmiocie urządzenia korzystnych gospodarstw i układania planów: Zawiadujący doświadczenia-  
mi, Pietruski. O chowie zwierząt i bydła rogatego; buch-  
halterya gospodarska; objaśnienia prowadzenia gospodar-  
stwa: administrator, Baron, Dr. v. d. Goltz. O chowie  
konii: weterynarz Neumann. Nauka o nawozie, II-a część;  
Dr. Heiden. O ogrodnictwie: ogrodnik instytutu, Strauss.

4. Nauki gospodarstwa leśnego: Nadleśny Gabauer.

5. Nauki przyrodzone: Chemia nieorganiczna; fizyka;  
doświadczenia w laboratorium; Prof. Dr. Ritthausen.  
Powtarzanie chemii nieorganicznej: Dr. Heiden. Minera-  
logia rolnicza; Anatomia i Fizyologia roślin; Zoologia rol-  
nicza; dalszy ciąg systematycznej botaniki i powtarzania  
szczegółowo rozdziałów ze wszystkich gałęzi botaniki:  
Prof. Dr. Körnicke;

6. Weterynarya: Anatomia i Fizyologia zwierząt do-  
mowych; choroby wewnętrzne zwierząt domowych: We-  
terynarz Neumann.

7. Budownictwo: budownictwo wiejskie: Budowni-  
czy Kinzel.

8. Nauki matematyczne: teoria miernictwa i niwella-  
cyi: Budowniczy Kinzel.

Półrocze zimowe rozpoczyna się dnia 15 Października  
r. b. Opłata wpisowego wynosi za lat 2 talarów 100, od  
której niezamożni w części lub całości mogą być uwol-  
nieni. Blizsze objaśnienia o Akademii, jej urządzeniu  
i pomocy naukowej znajdują się w Kalendarzu gospodar-  
skim pp. Mentzel i v. Lengerke, jak również podpisany  
dyrektor w każdym razie udzielić ich nie omieszka.

Waldau, miesiąc Sierpień 1864 roku.

Dyrektor, Król. Radca Ekonomii  
(podp.) L. W a g e n e r.

Es ist mein sehnlichster Wunsch, meine Töchter Anna  
Elisabeth, Louise und Marianne, von welchen ich schon seit  
12 Jahren keine Nachricht habe, in meinem Alter noch ein  
Mal zu sehen: und da ich vermüthe, daß sie sich in Łódź  
aufhalten, so bitte ich dringend sie möchten sich in meine  
Station, Konstantinower Straße No. 317 einfinden.  
Thomas Jeske, Arbeiter aus Warschau.

Einem geehrten Publikum mache ich die ergebene Anzeige,  
daß ich auf meiner Durchreise hier einige optische Vorstellungen:

## NEBEL-BILDER<sup>66</sup>

mit Beleuchtung eines neuen, von Hrn. Dr. Trommond, er-  
fundenen Hydro-Oxygen-Gas-Apparates geben werde.

Die erste Vorstellung findet Morgen im Saale zum Pa-  
radies statt. Kassen-Eröffnung 6 Uhr. Anfang 7 Uhr.  
Entree: 1. Platz 2 fl., 2. Platz 1 fl., 3. Platz 20 Groschen.

S. Fingerhut.

Alle Diejenigen, welche auf das Haus No. 1110 An-  
sprüche zu machen haben, werden aufgefordert, sich sofort zu  
melden bei  
S a m u e l M e y e r.

Eine neu-eingerichtete

### Schoen- und Schwarz-Faerberei

mit 4 Küpen, 4 Kesseln, Speicher, Stallung und bequemer Woh-  
nung, nahe am Wasser, ist so fort zu verpachten in Dorkow,  
No. 15, nicht weit vom Marktplatze. Näheres zu erfragen am  
Orte.  
Wittwe Hoch.

14 Ellen Bretterwand, 4<sup>3</sup>/<sub>4</sub> Ellen hoch, zu einem Ber-  
schlag zu gebrauchen, sind sofort zu verkaufen bei

R. K e n n e r.

Ein Haus, bestehend aus 4 Ober- und 4 Unterstuden,  
mit Stallung, an der Widzewer Straße unter No. 417 ge-  
legen, ist von Michaeli d. J. an, zu verpachten. Näheres  
beim deutschen Gerber Wilhelm Bartel.

Es sind gestern mehrere Coupons verloren gegangen; wer  
etwas Näheres darüber erfährt, wird ersucht, es in der Re-  
daktion gegen eine Belohnung von 10 Rubel Silb. zu melden.

### Waldau.

Königliche preussische landwirthschaftliche Akademie  
bei Königsberg i. Pr.

Vorlesungen, Uebungen und Demonstrationen im Winter-  
Semester 1864/65.

I. Ueber das Studium und Leben auf landwirthschaftlichen  
Akademien im Anfange des Semesters, Direktor, Oekonomie-  
Rath Wagener.

II. Volkswirthschaftslehre, Administrator Freiherr Dr.  
v. d. Goltz.

III. Landwirthschaftliche Disciplinen: Landwirthschaftliche  
Betriebslehre; Allgemeiner Acker- und Pflanzenbau; Wollkunde:  
Demonstrationen in der Wollkunde: Direktor, Oekonomie-  
Rath Wagener. Uebungen im Entwerfen von landwirthschaftlichen  
Ertragsanschlägen und Wirthschaftsplänen: Versuchsfeld-Direktor  
Pietrusky. Allgemeine Thier- und Rindviehzucht; Landwirth-  
schaftliche Buchführung; Demonstrationen in der Gutswirthschaft:  
Administrator Freiherr Dr. v. d. Goltz. Pferdezug: Thierarzt  
Neumann. Düngerlehre II. Theil: Dr. Heiden privatim. Gar-  
tenbau: Institutsgärtner Strauß.

IV. Forstwirthschaftliche Disciplin: Forstwirthschaftslehre:  
Oberförster Gebauer.

V. Naturwissenschaftliche Disciplinen: Unorganische Chemie;  
Physik; Uebungen im chemischen Laboratorium: Professor Dr.  
Ritthausen. Repetitorium in der unorganischen Chemie: Dr. Hei-  
den privatim. Landwirthschaftliche Mineralogie; Anatomie und  
Physiologie der Pflanzen; Landwirthschaftliche Zoologie; Fort-  
setzung in der systematischen Botanik und Repetition über einzelne  
Kapitel aus allen Gebieten der Botanik: Prof. Dr. Körnicke.

VI. Thierheilkunde: Anatomie und Physiologie der Haus-  
thiere; Innere Krankheiten der Hausthiere: Thierarzt Neumann.

VI. Baukunde: Landwirthschaftliche Baukunde: Baumeister  
Kinzel.

VII. Mathematische Disciplin: Theoretische Anleitung zum  
Feldmessen und Niveliren: Baumeister Kinzel.

Das Winter-Semester beginnt am 15. Oktober c. Das  
Studien-Honorar beträgt für 2 Jahre 100 Thlr. und kann im  
Falle der Bedürftigkeit ganz oder zur Hälfte erlassen werden.  
Nähere Nachrichten über die Akademie, deren Einrichtungen und  
Lehr-Hilfsmittel enthält der Menzel- v. Lengerke'sche landwirth-  
schaftliche Kalender; auch ist der unterzeichnete Direktor gern be-  
reit über dieselbe weitere Auskunft zu ertheilen.

Waldau, im August 1864.

Der Direktor, Königl. Oekonomie-Rath:  
(gez.) L. W a g e n e r.